

## List do M.

Džem

Mamo pišę do Ciebie wiersz,  
Može ostatni, na pewno pierwszy  
Jest głęboła, ciemna noc,  
Siedzę w łóžku a obok śpi ona

I tak spokojnie oddycha  
Dobiega mnie jakaś muzyka  
Nie, to tylko w mej głowie szum  
Siedzę i tonę i tonę we łzach,  
Bo jest mi smutno, bo jestem sam  
Dławi mnie strach

Samotność to taka straszna trwoga  
Ogarnia mnie, przenika mnie  
Wiesz mamó, wyobrazilęm sobie, że  
Źe nie ma Boga, nie ma nie!

Spokojny jest tylko mój dom,  
Gdzie Ty jesteś a mnie tam nie ma  
Gdzie nie wrócę już chyba, chyba nie  
Mamo bardzo Cię kocham, kocham Cię!

Myślałem, że Ty skrzywdziłaś mnie,  
A to ja skrzywdziłem Ciebie  
Szkoda, że tak późno pojąłem to  
Tak późno to, to zrozumiałem  
Zrozumiałem to

Samotność to taka straszna trwoga  
Ogarnia mnie, przenika mnie  
Wiesz mamó, wyobrazilęm sobie, że  
Źe nie ma Boga, nie ma nie! (2x)